

Miejsce na identyfikację szkoły

# ARKUSZ PRÓBNEJ MATURY Z OPERONEM JĘZYK POLSKI

POZIOM PODSTAWOWY

Czas pracy: 170 minut

LISTOPAD  
2015

## Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 12 stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
3. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
4. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
5. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie podlegają ocenie.
6. Możesz korzystać ze słownika poprawnej polszczyzny i słownika ortograficznego.

*Życzymy powodzenia!*

Za rozwiązanie  
wszystkich zadań  
można otrzymać  
łącznie **70 punktów**.

*Zadania 1.,2. – 20 pkt*

*Zadanie 3. – 50 pkt*

Wpisuje zdający przed rozpoczęciem pracy

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

**PESEL ZDAJĄCEGO**

--	--	--

**KOD  
ZDAJĄCEGO**

## Zadanie 1.

Stanisław Janicki, *Charles Chaplin*

Chaplin geniuszem filmowym był! Tak przyjęło się mówić i pisać. Ale właściwie – dlaczego? Może to kolejny mit historii kina, który kiedyś powstał, utrwalił się i pokutuje po dziś dzień? I nikt nie ośmiela się go weryfikować.

Więc – kim i jaki był Charles Chaplin, twórca lirycznej, choć gorzkiej, komedii *Gorączka złota* (1925), ostrej, ale prześmiesznej komedii społecznej *Dzisiejsze czasy* (1936), oskarżycielskiej, antyfaszystowskiej i antyrasistowskiej komedii *Dyktator* (1940) czy prowokacyjnie okrutnego filmu *Monsieur Verdun* (1947)?

Przede wszystkim był prawdziwym artystą, absolutnym autorem swoich filmów, ponieważ sam do nich pisał scenariusze, sam je reżyserował, grał w nich główne role, komponował muzykę, prawie dosłownie sam te filmy montował. Dodam – był nie tylko prawdziwym artystą i autorem, ale także (złośliwi twierdzą, że przede wszystkim) znakomitym rzemieślnikiem filmowym – fachowcem, dla którego nie było w tej branży tajemnic. Decydował o każdym, nawet najdrobniejszym szczególe swego filmu. Dążył – często w sposób maniackalny – do perfekcji. Potrafił nad jedną sceną pracować kilka tygodni. Przeżywał nieraz koszmarnie „męki twórcze”, ale dążył do celu, nie szczędząc wysiłku, czasu i pieniędzy.

Właśnie – pieniędzy! Czyniono mu często zarzut, że jak mało kto potrafi walczyć o pieniądze za swoje filmy. Ale te pieniądze służyły mu do uzyskania pełnej niezależności – bo nie wszystkie filmy były od dnia premiery przebojami – i musiał sam wynajmować sale kinowe! Niezależność finansowa szła w parze z niezależnością poglądów – artystycznych czy politycznych. Można powiedzieć, że stawał zawsze po stronie małych, wykorzystywanych, gnębionych – nigdy nie zapominał, z jakiej biedy, z jakiego poniżenia sam wyszedł. Charlie, nieśmiertelny włóczęga, który szuka pracy, dachu nad głową i ludzkiego uczucia – miłości – stał się bliski milionom ludzi na całym świecie.

Ale Chaplin nie roztkliwiał się nad swym bohaterem i nie kreował postaci jednowymiarowej, sentymentalnej czy tendencyjnej. W tej postaci była – co mówię: jest! – ludzka wielkość i małość, szlachetność, wzniosłość, ale i cwaniactwo, złośliwość, czasami nawet podłość. W filmach Chaplina nie ma w zasadzie melodramatycznego sentymentalizmu, jest natomiast liryzm, poezja i zrozumienie ludzkiego losu, który wcale nie jest prosty i łatwy. Genialność – użyję jednak tego słowa – Chaplina polega też na tym, że potrafi o skomplikowanych i dramatycznych, ale zarazem uniwersalnych problemach mówić nie w sposób nadęty, tylko lekki, żartobliwy.

O czym opowiadał w swych filmach Chaplin?

O ciężkim losie ludzi, którym – póki co – w życiu się nie poszczęściło, o bezwzględnej wszechwładzy pieniądza, o nieludzkiej, często przekupnej policji, wymiarze sprawiedliwości, prasie, o bezsensownej wojnie, zbrodniczym faszyzmie i rasizmie... I to wszystko w formie wydawałoby się beztroskiej, lekkiej, poniekąd swawolnej komedii!

Stanisław Janicki, *Odeon. Felietony filmowe*, Olszanica 2013.

### Zadanie 1.1. (0–1)

Określ funkcję pytań z akapitu 1.

.....  
.....  
.....

**Zadanie 1.2. (0–2)**

Wymień trzy najważniejsze według ciebie przyczyny, dla których filmy Chaplina można określić jako autorskie.

.....  
.....  
.....

**Zadanie 1.3. (0–2)**

Podaj trzy przykłady sformułowań, jakich autor użył, aby zachować spójność tekstu.

.....  
.....  
.....

**Zadanie 1.4. (0–2)**

W tekście Stanisława Janickiego obok informatywnej dominuje funkcja:

- A. stanowiąca
- B. ekspresywna
- C. poetycka
- D. impresywna

Wypisz dwa przykłady środków językowych uzasadniających twoją odpowiedź.

.....  
.....  
.....

**Zadanie 1.5. (0–1)**

Pierwsze zdanie tekstu nawiązujące do *Ferdydurke* Witolda Gombrowicza można nazwać:

- A. peryfrazą
- B. parafrazą
- C. cytatem
- D. plagiatem

**Zadanie 1.6. (0–2)**

Na podstawie tekstu sformułuj trzy argumenty uzasadniające nazwanie Chaplina geniuszem.

.....  
.....  
.....

## Zadanie 2.

### Jerzy Bralczyk, *Między słowami: Ogarniać*

„Nikt nie ogarnie nieogarnionego” – mówił wymyślony przez paru żartownisiów aforysta i miał bezwzględną rację. Dziś skarżymy się na brak możliwości *ogarnięcia* dość często, rzadziej chwalimy się, że coś *ogarnęliśmy*. Mamy usprawiedliwienie: za dużo tego wszystkiego. *Nie ogarniamy*. Kot w znanym dowcipie *nie ogarnia* pustyni jako kuwety i my też się tak czasem czujemy. Może gdybyśmy wpadli na to, że to jednak nie kuweta, łatwiej byłoby nam albo to ogarnąć, albo pogodzić się z nieogarnianiem.

Konkretne *ogarnianie*, czyli pewnego rodzaju chwywanie, kiedyś w *garść*, bliską językowo *garnięciu*, niezbyt często się pojawia w naszej mowie – ale stąd oczywiście, z takich znaczeń konkretnych, biorą się jakże zręczne i naturalne przenośnie. Zresztą i *chwywanie* podobne jest do rozumienia, *chwywamy* coś, rozumiejąc to, czasem *chwywamy w lot*, a z kolei *chwywliwy* to taki, co może nas *chwywić*, czyli w pewnym sensie zdobyć, a czasem wręcz i *zachwyć*.

My *chwywamy*, ale i jesteśmy *chwywani*. *Ogarniamy*, ale i bywamy *ogarniani*. *Ogarnia* nas *zachwyw* albo nawet *euforia*, ale niestety częściej *przeżalenie*, *żal* i *rozpacz*. W każdym razie zazwyczaj coś, nad czym panować nie możemy – to my jesteśmy tym *opanowani*. Już lepiej samemu *ogarniać*.

Możemy kogoś *ogarnąć*, czyli otoczyć ramionami (podobnie go *przygarniamy*), ale możemy też coś *ogarnąć myślą, pamięcią, rozumem*. I tak *ogarniamy* coś, gdy to rozumiemy albo w pewien sposób czujemy, gdy wyczuwamy tego charakter. Wtedy też czujemy się pewnie. Zrozumiałwszy coś, możemy zawołać: *Już ogarniam!* I jest w porządku. Ale gdy, nie rozumiejąc, nie chwywając, nie łapiąc, nie ogarniając, wołamy, czy raczej wzdychamy: *nie ogarniam...*, to także w pewien sposób nam lżej. Może przyznanie się do *niezrozumienia* byłoby trudniejsze?

Od dawna wiemy o rzeczach *nie do ogarnięcia, nieogarnionych*, wzbudzają one w nas respekt i poczucie naszej małości. Ale poczucie niemożliwości ogarnięcia czy to wszechświata, czy boskiej wspaniałości, czy absolutnego piękna – daje nam też świadomość kontaktu ze wspaniałą wzniosłością.

Wśród rzeczy, które *ogarniamy* (lub nie), jest i nasze najbliższe otoczenie, i my sami. Przy czym takie bliskie czy własne *ogarnięcie* ma znów wymiar bardziej konkretny. *Ogarniając* przestrzeń wokół siebie, wprowadzamy w niej pewien porządek, sprzątamy na przykład, choć niezbyt dokładnie, pokój. A kiedy słyszymy apel: „Weź się jakoś ogarnij!”, to wiemy, że nasz wygląd niezbyt satysfakcjonuje naszych najbliższych.

I to jakoś ogarniamy.

[http://m.wyborcza.pl/wyborcza/1,132749,16776727,Miedzy\\_slowami\\_\\_Ogarniac.html](http://m.wyborcza.pl/wyborcza/1,132749,16776727,Miedzy_slowami__Ogarniac.html) [dostęp: 07.10.2015]

### Zadanie 2.1. (0–2)

Określ prawdziwość zdań. Zaznacz P, jeśli zdanie jest prawdziwe, lub F, jeśli jest fałszywe.

	Zdanie	Prawda	Fałsz
1.	W tekście w żartobliwy sposób zaprezentowano temat językoznawczy.		
2.	Tematem tekstu jest nadużywanie słowa <i>ogarnąć</i> .		
3.	Autor zwraca uwagę na wieloznaczność wyrazu <i>ogarnąć</i> .		

### Zadanie 2.2. (0–1)

Napisz, do jakiego stylu należy wyrażenie *ogarnąć coś* w znaczeniu przywołanym w akapicie 1.

.....

### Zadanie 2.3. (0–2)

Wymień po jednej przykładowej sytuacji komunikacyjnej, w której użycie wyrażenia *ogarnąć coś będzie*: 1. niestosowne, 2. stosowne. Określ nadawców i adresatów takich wypowiedzi.

1.

sytuacja komunikacyjna – .....

nadawca – ..... odbiorca – .....

2.

sytuacja komunikacyjna – .....

nadawca – ..... odbiorca – .....

### Zadanie 2.4. (0–2)

We fragmencie *Ogarnia nas zachwyt albo nawet euforia* podkreślone wyrazy to:

- A. homonimy
- B. polisemy
- C. synonimy
- D. antonimy

Określ, na czym polega różnica znaczeniowa między podanymi wyrazami.

.....  
.....

### Zadanie 2.5. (0–2)

Wskaż, które z wyrażen mają charakter dosłowny, a które – przenośny.

1.	<i>ogarnąć wzrokiem</i>	dosłowny	przenośny
2.	<i>ogarnąć myślą</i>	dosłowny	przenośny
3.	<i>ogarnąć ramionami</i>	dosłowny	przenośny

### Zadanie 2.6. (0–1)

Podmiot liryczny *Pieśni XXV* Jana Kochanowskiego zwraca się do Boga: *Kościół Cię nie ogarnie, wszędy pełno Ciebie*. Sformułuj to zdanie tak, aby zastąpić wyraz *ogarnie*.

.....

### Zadanie 3. (0–50)

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

**Temat 1. Rozum – siła człowieka czy źródło pychy prowadzącej do klęski? Rozważ problem, analizując podany fragment i odwołując się do wybranego dramatu antycznego oraz innego tekstu kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.**

Sofokles, *Antygona*

CHÓR

Siła jest dziwów, lecz nad wszystkie sięga  
Dziwy człowieka potęga,  
Bo on prze śmiało poza sine morze,  
Gdy toń się wzdyma i kłębi,  
I z roku na rok swym lemieszem porze  
Matkę ziemiec do głębi.

Lotny ród ptaków i stepu zwierzęta,  
I dzieci fali usidla on w pęta,  
Wszystko rozumem zwycięży.  
Dzikiego zwierza z gór ściągnie na błonie,  
Krnąbrny kark tura i grzywiaste konie  
Ujarzmi w swojej uprzęży.

Wynalazł mowę i myśli dał skrzydła,  
I życie ujął w porządku prawidła,  
Od mroźnych wichrów na deszcze i gromy  
Zbudował sobie schroniska i domy,  
Na wszystko z radą on gotów.  
Lecz choćby śmiało patrzył w wiek daleki,  
Choć ma na bóle i cierpienia leki,  
Śmierci nie ujdzie on grotów.

A sił potęgę, które w duszy tleją,  
Popchnie on zbrodni lub cnoty koleją;

[...]

CHÓR

Nad szczęścia błysk, co złudą mar,  
Najwyższy skarb – rozumu dar.  
A wyzwie ten niechybny sąd,  
Kto bogów lży i wali rząd.  
I ześlą oni swą zemstę i kary  
Na pychę słowa w człowieku,  
I w klęsk odmęcie – rozumu i miary  
W późnym nauczą go wieku.

**Temat 2. Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.**

**Jan Kasprówicz, *Księga ubogich III***

Nie ma tu nic szczególnego,  
Żadnych tu dziwów świata:  
Fundament z skalnych odłamów,  
Z płazów świerkowych chata.

Przed chatą mały ogródek,  
A w nim – o ludzie zmęczeni! –  
Czuwa nad naszym spoczynkiem  
Rząd pewnych siebie jasieni.

Rozłożył swoje korony –  
O ludzie, nękani strachem! –  
Nad zrębem naszego domu,  
Nad domu naszego dachem...

Nie ma tu nic szczególnego...  
Droga się snuje pod płotem –  
Skąd ona i dokąd wiedzie,  
Prawie nie myślę o tem...

Bo na cóż taka świadomość,  
O ludzie, zbytnio ciekawi!? –  
Poranek zeszedł nad drogą,  
Droga się w blaskach pławi!

Ach! dokąd wy tak spieszycie,  
O ludzie, tęsknotą gnani?  
Tu las jest, tu potok szumi,  
Wyzwolon z głaźnej otchłani...

Nie ma tu nic szczególnego...  
Dzwon się odezwał z wieży,  
W czerwcowych omżach południa  
Łąka rozkwitła leży.

Pozbywa się moje serce –  
O ludzie, żyjący nadzieją! –  
Wszelakiej skazy, gdy widzę,  
Jak trawy śmiać się umieją.

Gdy stojąc w progach tej chaty –  
O ludzie, żądni bogactwa! –  
Wyciągam ręce i zgarniam  
Skarby bożego władztwa...

Nie ma tu nic szczególnego...  
Bo jakież cud tu być może,  
Gdzie w wieczór na górskich szczytach  
Żagwią się ognie boże?

Zagasty!... Że zgasły tak prędko –  
O ludzie, żywota chciwi! –  
I że zagasnąć musiały,  
Nikt tu się temu nie dziwi.

Z głębin tych mroków błękitnych –  
Walczący z chwiejnością ludzie! –  
Przypływa ku mnie dziś pewność  
O cudzie i o nie-cudzie...

Nie ma tu nic szczególnego,  
Żadnych tu dziwów świata:  
Fundament z skalnych odłamów,  
Z płazów świerkowych chata.

<http://literat.ug.edu.pl/kasprow/056.htm> [dostęp: 07.10.2015]





A series of horizontal dotted lines for writing.

Wszystkie arkusze maturalne znajdziesz na stronie: [arkuszematuralne.pl](http://arkuszematuralne.pl)

Lined area for writing with horizontal dotted lines.

**BRUDNOPIS** (*nie podlega ocenie*)

Wszystkie arkusze maturalne znajdziesz na stronie: [arkuszematuralne.pl](http://arkuszematuralne.pl)

